

POSTANOWIENIE

Dnia 18 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **J.S.**,
skazanego za czyn z art. 226 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 18 grudnia 2025 r.,
w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
kasacji obrońcy skazanego,
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie
z dnia 25 kwietnia 2025 r., X Ka 259/25,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie
z dnia 22 listopada 2024 r., V K 35/20,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego J.S. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. S.A., Kancelaria Adwokacka w W., kwotę 885,60 zł (osiemset osiemdziesiąt pięć złotych i sześćdziesiąt groszy), w tym 23 % VAT, tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej skazanemu z urzędu w postaci sporządzenia i wniesienia kasacji.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie z dnia 22 listopada 2024 r., V K 35/20, J.S. został uznany za winnego czynu z art. 226 § 1 k.k., za który wymierzono mu karę 120 stawek dziennych grzywny, po 10 zł każda.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył go w całości i zarzucił „obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj.:

„1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie wadliwej, niewszechstronnej, sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego /zeznań świadków/ polegającej na: pobieżnej i wybiórczej ocenie zeznań świadków funkcjonariuszy J.P. i M.S. i poczynienie ustaleń faktycznych na podstawie jedynie części tychże depozycji, z pominięciem elementów sprzecznych wewnątrznie oraz z pozostałym materiałem dowodowym, a w konsekwencji uznaniem, że: oskarżony znieważył ww. funkcjonariuszy nazywając ww. esesmanami i gestapowcami, mimo że z treści depozycji ww. świadków taka okoliczność nie wynika;

2. art. 366 § 1 k.p.k. poprzez podjęcie, na rozprawie w dniu 12 listopada 2024 r., przez Sąd decyzji o uchyleniu pytań oskarżonego kierowanych do świadka J.P., zmierzających do wykazania okoliczności istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. sygnalizowanego przez oskarżonego osobistego konfliktu ze świadkiem;

3. art. 424 § 1 k.p.k. przez skonstruowanie uzasadnienia wyroku w części w sposób nieczytelny i niezrozumiały dla obrońcy, tj. odnośnie do oceny „sprawozdania z czynności wyjaśniających” s. 2 uzasadnienia przez jego „ucięcie” w połowie zdania;

a nadto, na zasadzie art. 438 pkt 1a k.k. [...] obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 226 § 1 k.k. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że w znamionach tego występku mieści się opinia oskarżonego, że pokrzywdzeni funkcjonariusze stosują wobec niego nazistowskie metody postępowania, w sytuacji, gdy tego rodzaju ocena, niezależnie od jej prawdziwości, nie stanowi znamienia czynu zabronionego

penalizowanego w art. 226 § 1 k.k., bowiem nie stanowi znieważenia funkcjonariusza, a także przez pominięcie ustalenia znamienia działania funkcjonariuszy podczas pełnienia obowiązków służbowych”.

Obronca wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od dokonania zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2025 r., X Ka 259/25, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zmodyfikował opis czynu przypisanego oskarżonemu, zaś w pozostałej części utrzymał w mocy wyrok Sądu I instancji.

Kasację od tego wyroku wniosł obrońca skazanego – adw. P.C. działający z substytucji wyznaczonej z urzędu adw. S.A. – który zaskarżył wyrok Sądu odwoławczego w całości, zarzucając:

„1) rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 450 § 1 k.p.k. w zw. z art. 117 § 3 k.p.k. w zw. z art. 404 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. polegające na zaniechaniu przez Sąd II instancji odroczenia rozpoznania sprawy, mimo usprawiedliwionej nieobecności obrońcy z urzędu, w sprawie w której zachodził przypadek obrony obligatoryjnej na podstawie art. 79 § 1 pkt 3) i 4) k.p.k. i uznanie w toku tej rozprawy, że udział obrońcy nie jest obowiązkowy – co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą, określoną w art 439 § 1 pkt 10) k.p.k.;

2) rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 79 § 4 k.p.k. w zw. z art. 79 § 1 pkt 3) i 4) k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., polegające na błędnym uznaniu za uzasadnione opinii biegłych w zakresie możliwości prowadzenia przez oskarżonego samodzielnej i rozsądnej obrony, z uwagi na co Sąd II instancji uznał, że w sprawie nie zachodzi przypadek obrony obligatoryjnej, a dalszy udział obrońcy w postępowaniu jest zbędny, podczas gdy opinie te są niepełne i wewnętrznie sprzeczne, a okoliczności sprawy i ustalenia biegłych wskazują na istnienie wątpliwości co do możliwości prowadzenia przez oskarżonego obrony w sposób samodzielny i rozsądny, a co za tym idzie na konieczność występowania w niniejszym postępowaniu obrońcy z urzędu – co

stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą, określoną w art. 439 § 1 pkt 10) k.p.k.;

3) rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 6 k.p.k. w zw. z art. 16 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., wywierające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, wyrażające się w przeprowadzeniu rozprawy apelacyjnej i wyrokowaniu w warunkach wyłączających jakąkolwiek możliwość podjęcia przez oskarżonego – który oświadczył, że nie zna treści apelacji obrońcy – skutecznej obrony, w szczególności efektywnego skonstruowania strategii obrończej, w tym podjęcia działań w celu ustanowienia obrońcy z wyboru lub wnioskowania o ustanowienie dla niego obrońcy na podstawie art. 78 § 1 k.p.k., co było skutkiem zaniechania przez Sąd II instancji udzielenia oskarżonemu stosownych pouczeń co do istoty jego uprawnień w zakresie prawa do obrony;

4) rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 401 § 1 k.p.k. i art. 404 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 453 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., poprzez zaniechanie rozpoznania wniesionego przez obrońcę oskarżonego wniosku o zarządzenie przerwy w rozprawie lub jej odroczenie, podczas gdy w sposób prawidłowy usprawiedliwił on swoją nieobecność, w wyniku czego został on arbitralnie pozbawiony możliwości zgłaszania oświadczeń i wniosków podczas rozprawy apelacyjnej, co doprowadziło do naruszenia zasady dwuinstancyjności postępowania karnego oraz rażącego naruszenia prawa do obrony oskarżonego;

5) rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez brak należytego rozważenia przez Sąd odwoławczy zawartego w apelacji obrońcy zarzutu, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., i tym samym dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny, sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego poprzez założenie, co nastąpiło równocześnie w warunkach wyłączających prawo do obrony oskarżonego, a tym samym naruszyło zasadę dwuinstancyjności postępowania”.

Obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu – Sądowi Okręgowemu

w Warszawie. Kasacja zawierała także wnioski o wstrzymanie wykonania zaskarżonego nią wyroku oraz o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej i o nieuwzględnienie wniosku o wstrzymanie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co umożliwiło jej oddalenie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Z uwagi na fakt, że w tej sprawie wobec J.S. została prawomocnie orzeczona kary wolnościowa – kara grzywny w wysokości 120 stawek dziennych, po 10 zł każda, podstawy kasacyjne były zawężone do bezwzględnych przyczyn odwoławczych z art. 439 § 1 k.p.k. (art. 523 § 2 i § 4 pkt 1 k.p.k.). Należy bowiem przypomnieć Autorowi kasacji, że „podniesienie zarzutu wystąpienia uchybienia z art. 439 k.p.k. nie przełamuje ograniczenia przewidzianego w art. 523 § 2 k.p.k., a tym samym wymierzenie oskarżonemu kary typu wolnościowego nie uprawnia jego obrońcy do podnoszenia w kasacji innych zarzutów, niemających charakteru bezwzględnych podstaw odwoławczych” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2023 r., II KK 504/23; por. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2025 r., III KK 374/24; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2021 r., V KK 47/21). Wobec jednoznacznej treści art. 523 § 2 i 4 k.p.k., zarzuty z punktów od 3 do 5, które wskazywały na rażące naruszenia prawa, są niedopuszczalne i jako takie nie mogły być merytorycznie rozpoznane przez Sąd Najwyższy na skutek kasacji strony. Z woli ustawodawcy dostęp stron do kasacji jest istotnie ograniczony w przypadku prawomocnego skazania oskarżonego na karę inną niż kara pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Toteż drogą procesową, która mogłaby w tej sprawie spowodować merytoryczne zbadanie przez Sąd Najwyższy zarzutów innych niż wskazujące na bezwzględną przyczynę odwoławczą, jest wniesienie kasacji nadzwyczajnej

jednego z podmiotów szczególnych (art. 521 § 1 k.p.k.), czego zapewne jest świadomy Autor kasacji jako profesjonalny reprezentant skazanego.

Podsumowując, w tej sprawie dopuszczalne były wyłącznie dwa pierwsze zarzuty kasacji, wskazujące na zaistnienie uchybienia z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. Takie uchybienie jednak w sprawie nie zaistniało, wbrew argumentom obrońcy podniesionym w kasacji.

W pierwszej kolejności należy przeanalizować przebieg postępowania istotny z punktu widzenia zarzutów. W postępowaniu przygotowawczym przeprowadzono dowód z opinii psychiatrycznej (k. 55), gdzie psychiatrzy zwrócili się o pomoc psychologa. W opinii uzupełniającej, po uzyskaniu danych od psychologa, nie stwierdzono u oskarżonego objawów choroby psychicznej, ani upośledzenia umysłowego, stwierdzono osobowość nieprawidłową o cechach paranoicznych, wskazano, że poczytalność oskarżonego nie budzi wątpliwości i badany może brać udział w postępowaniu w sposób samodzielny i rozsądny (wnioski k. 82-83). Bezpośrednio po wydaniu opinii nie wydano postanowienia w trybie art. 79 § 4 k.p.k. Na wszystkich terminach rozpraw przed Sądem I instancji stawiał się obrońca z urzędu oskarżonego (k. 141; k. 146; k. 166; k. 188; k. 209). Ponadto, w toku postępowania pierwszoinstancyjnego biegli psychiatrzy oraz biegła psycholog byli przesłuchiwani na rozprawie. Biegli psychiatrzy podtrzymali wnioski swojej opinii (k. 188-190). Następnie na rozprawie odwoławczej nie stawiał się obrońca oskarżonego, prawidłowo zawiadomiony (zawiadomienie k. 261). Dzień przed terminem rozprawy obrońca nadesłał mailem wnioski o jej odroczenie lub przerwanie z uwagi na kolizję terminów (k. 263a-b). Na rozprawie apelacyjnej Przewodnicząca poinformowała o treści wniosku obrońcy, następnie obecny na rozprawie oskarżony wskazał, że nie zna treści apelacji obrońcy, ale jeśli apelacja przedstawia jego argumenty to jest gotów bronić się sam, zostało mu umożliwione zapoznanie się z apelacją po czym oskarżony oświadczył, że jest w stanie bronić się sam (protokół rozprawy odwoławczej k. 264). Jeszcze przed otwarciem przewodu sądowego na rozprawie odwoławczej Sąd Okręgowy postanowił, na podstawie art. 79 § 4 k.p.k., „uznać dalszy udział obrońcy oskarżonego za zbędny, albowiem jak wynika z opinii biegłych psychiatrów oskarżony może brać udział w postępowaniu karnym i

prorowadzić obronę w sposób samodzielny i rozsądny, zatem nie zachodzi tu obrona obligatoryjna” (k. 264 dół). Sąd odwoławczy przeprowadził rozprawę apelacyjną pod nieobecność obrońcy, na tej rozprawie oskarżony przedłożył do akt sprawy dokumenty, poparł apelację, wniósł o uniewinnienie (k. 264v), a Sąd Okręgowy wydał zaskarżony kasacją wyrok.

Jak już wskazano, nie zaistniała w tej sprawie bezwzględna przyczyna odwoławcza w postaci przeprowadzenia rozprawy odwoławczej pod nieobecność obrońcy obligatoryjnego. Przed przystąpieniem do merytorycznego rozpoznania sprawy w instancji odwoławczej (przed otwarciem przewodu sądowego) Sąd Okręgowy wydał postanowienie w trybie art. 79 § 4 k.p.k., które spowodowało, że istniejący do tamtej pory stan obrony obowiązkowej ustał. Wypada przypomnieć, że dla ustania obrony obligatoryjnej konieczne jest nie tylko to, aby biegli w opinii wywołanej na podstawie art. 202 § 1 k.p.k. nie mieli wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego, jak i możliwości prowadzenia przez niego obrony samodzielnie i rozsądnie, ale także to, by sąd wydał postanowienie na podstawie art. 79 § 4 k.p.k. po dokonaniu własnej oceny wydanej przez biegłych opinii (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2022 r., I KZP 10/21, OSNK 2022, z. 6, poz. 23; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2025 r., III KK 291/25). Wydanie opisanego powyżej postanowienia przez Sąd odwoławczy skutecznie doprowadziło do ustania stanu obrony obowiązkowej wynikającego z uzasadnionych wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego J.S., następnie zweryfikowanych negatywnie w opinii biegłych psychiatrów. Tym samym przeprowadzenie rozprawy odwoławczej już po wydaniu takiego postanowienia bez udziału obrońcy nie może być ocenione jako uchybienie z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

Nie można także zgodzić się ze skarżącym, że sposób procedowania co do wydania postanowienia w trybie art. 79 § 4 k.p.k. powinien rzutować na skuteczność kasacji. Obrońca stara się przekonać Sąd Najwyższy, że Sąd Okręgowy powinien był powziąć wątpliwości co do możliwości samodzielnego prowadzenia obrony przez ówczesnego oskarżonego pomimo i wbrew wnioskowi opinii psychiatrycznej. Krótko rzecz ujmując, zarzut kasacyjny zasadza się na tym, że Sąd Okręgowy powinien uznać tę opinię za nierzetelną. Wyrażane wątpliwości

strony co do rzetelności dowodu z opinii biegłego nie mogą przesądzać o ostatecznej ocenie tego dowodu, której dokonuje sąd. Wydanie postanowienia znoszącego obronę obligatoryjną na podstawie art. 79 § 4 k.p.k. było wyrazem oceny tego dowodu dokonanej przez sąd, a więc przekonania o braku okoliczności, o których mowa w art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. Co jednak w tej sprawie kluczowe, z protokołu rozprawy, w czasie której zostali przesłuchani biegli psychiatrzy nie wynika, iżby obrońca ówczesnego oskarżonego lub sam oskarżony po wysłuchaniu ustnych uzupełniających opinii biegłych domagali się wywołania opinii innego zespołu biegłych psychiatrów w celu wydania nowej opinii o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego. Co więcej, w apelacji obrońca w ogóle nie kwestionował jakości i poprawności opinii biegłych psychiatrów, ani w żaden inny sposób nie zgłaszał uwag co do ww. opinii. W tej sprawie biegli psychiatrzy wydali opinię pisemną, we wnioskach której kategorycznie stwierdzili, że poczytalność skazanego nie była w czasie czynu ograniczona ani zniesiona a badany może brać udział w postępowaniu karnym i prowadzić obronę w sposób samodzielny i rozsądny (k. 81-83), a to stanowisko potwierdzili przesłuchiwni na rozprawie (k. 189). Na tej rozprawie obecni byli oskarżony i jego obrońca, którzy mogli zadawać pytania biegłym i z tego uprawnienia skorzystali.

Kwestionując w kasacji jakość opinii obrona zwróciła uwagę także na ustalenia co do zdolności skazanego do udziału w postępowaniu i wewnętrzną sprzeczność opinii (zarzut drugi). Ma rację prokurator w odpowiedzi na kasację, że nietrafna jest argumentacja obrony, jakoby wnioski biegłych zawarte w pisemnej opinii uzupełniającej, dotyczące możliwości podjęcia przez oskarżonego samodzielnej i rozsądnej obrony, nie korespondowały z treścią wypowiedzi biegłej podczas rozprawy, w której stwierdziła, że „(...) Czy oskarżony jest w stanie powstrzymać swoje zachowanie w sytuacjach napięcia to wykracza poza moją wiedzę”. Jak trafnie zauważył prokurator w odpowiedzi na kasację, powyższa kwestia została wypowiedziana przez biegłego psychologa – J.K., a nie przez biegłych lekarzy psychiatrów, którzy wydali kwestionowaną przez Autora kasacji opinię. Do oceny poczytalności oskarżonego oraz jego możliwości uczestniczenia w postępowaniu karnym, w tym podjęcia obrony w sposób samodzielny i rozsądny, są uprawnieni wyłącznie biegli lekarze psychiatrzy powołani do opiniowania na

podstawie art. 202 § 1 k.p.k. Zaś biegli lekarze psychiatrzy wydaną opinię i wnioski w niej zawarte w pełni podtrzymali na rozprawie (k. 189-190). Kwestia możliwości udziału skazanego w rozprawie była także przedmiotem opinii neurologicznej, w której wskazano na „brak ewidentnych przeciwwskazań neurologicznych do udziału w postępowaniu karnym” (k. 181). Dodać należy, że Sąd I instancji uwzględnił wnioszek obrońcy o pozyskanie opinii lekarza neurologa co do możliwości udziału oskarżonego w postępowaniu po tym, gdy oskarżony na rozprawie w dniu 23 stycznia 2024 r. zgłosił dolegliwości chorobowe wynikające z zatrucia substancją chemiczną (k. 166). Rozprawa w kolejnym terminie, na którą stawily się także biegłe z zakresu psychiatrii, nie odbyła się z powodu oczekiwania na badanie neurologiczne i wydanie opinii biegłego neurologa. Jak wynika z protokołu tej rozprawy, biegła psychiatra B.J. wniosła o przesłanie jej opinii neurologicznej po jej opracowaniu (k. 176 – protokół rozprawy z dnia 26 kwietnia 2024 r.), zatem należy wnioskować, że biegłe przedkładając ustną opinię uzupełniającą na rozprawie w dniu 5 września 2024 r. znały także treść opinii neurologicznej.

Ma to tym większe znaczenie, że skazany jednoznacznie wyraził wolę procedowania na rozprawie odwoławczej pod nieobecność obrońcy. Jak wynika z protokołu rozprawy odwoławczej (k. 264), J.S. udostępnił apelację obrońcy do zapoznania, po czym oświadczył on, że „jest w stanie bronić się sam”, wskazując wcześniej, przed zapoznaniem się z apelacją, że o ile przedstawia ona jego argumenty to „gotów jest bronić się dzisiaj sam”.

Mając na uwadze powyższą argumentację należało stwierdzić, że w sprawie nie zaistniała bezwzględna podstawa odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. wskazana w kasacji, więc, wobec niestwierdzenia innych bezwzględnych przyczyn odwoławczych oraz zakresu rozpoznania sprawy zawężonego wyłącznie do uchybień z art. 439 § 1 k.p.k., kasację należało oddalić jako oczywiście bezzasadną.

Z tego też powodu bezprzedmiotowym było rozpoznawanie wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacją wyroku.

Zwalniając skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy kierował się względami słuszności.

Uwzględniając wniosek obrońcy z urzędu skazanego, na podstawie § 17 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 maja 2024 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2024 r., poz. 763), zasądzono na jej rzecz kwotę 885,60 zł, w tym VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji.

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[WB]

[a.ł]